

Wartołowska, Zofia

Historia badań archeologicznych na grodzisku we wsi Sąsiadka, pow. Zamość

Światowit 22, 7-16

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

HISTORIA BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH NA GRODZISKU WE WSI SĄSIADKA, POW. ZAMOŚĆ

Zakład Archeologii Przedhistorycznej i Wczesnodziejowej Uniwersytetu Warszawskiego podjął w r. 1936 prace wykopaliskowe na grodzisku we wsi Sasiadka, pow. Zamość. Wybór tego obiektu został dokonany na podstawie analizy materiałów zebranych do mojej pracy magisterskiej pt. *Grodziska wczesnohistoryczne na terenie między Sanem, Wisłą, Narwią i Bugiem* oraz wycieczek terenowych na 18 grodzisk w powiatach: chełmskim, hrubieszowskim i zamojskim. Wówczas nie była mi jeszcze znana praca Anny Kutrzebianki *Sąciaska, gród z polsko-ruskiego pogranicza*¹; niemniej, zarówno położenie tego grodziska na szlaku polsko-ruskim, hipotetycznie wytyczonym w mojej pracy magisterskiej, jak jego sytuacja topograficzna, interesujące rozplanowanie i dobre zachowanie wałów, a także zabytki z tego grodziska ofiarowane przez Marię Dobrucką, właścicielkę sąsiedniego majątku Sułowiec, do Muzeum w Lublinie (ryc. 3—11), zdecydowały o wyborze grodziska w Sasiadce jako przedmiotu badań archeologicznych.

Dnia 1 lipca 1936 r. rozpoczęłam prace wykopaliskowe na grodzisku pod kierunkiem prof. dr Wł. Antoniewicza. W pierwszym roku do badań włączył się Zakład Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej zarówno przez skromny wkład finansowy, jak też przez udział asystenta prof. O. Sosnowskiego, inż. B. Guerquin i asystenta prof. M. Lalewicz, inż. Zyg. Sęczykowskiego. Obaj ci inżynierowie wykonali pomiar warstwicy grodziska.

W latach 1936—1939 prace wykopaliskowe w Sasiadce prowadzono średnio przez 5 tygodni w roku z uwagi na nad wyraz skromne fundusze na cele badawcze. Zakład nie posiadał wówczas ani fotografa, ani rysownika. W pracach wykopaliskowych brali udział studenci-praktykanci, zwykle w liczbie 2—3 osób. Pracowników fizycznych zatrudniano średnio około 25; składali się oni wyłącznie z mieszkańców Sasiadki, w której przeważały gospodarstwa małorolne. W tym okresie przedwojennym

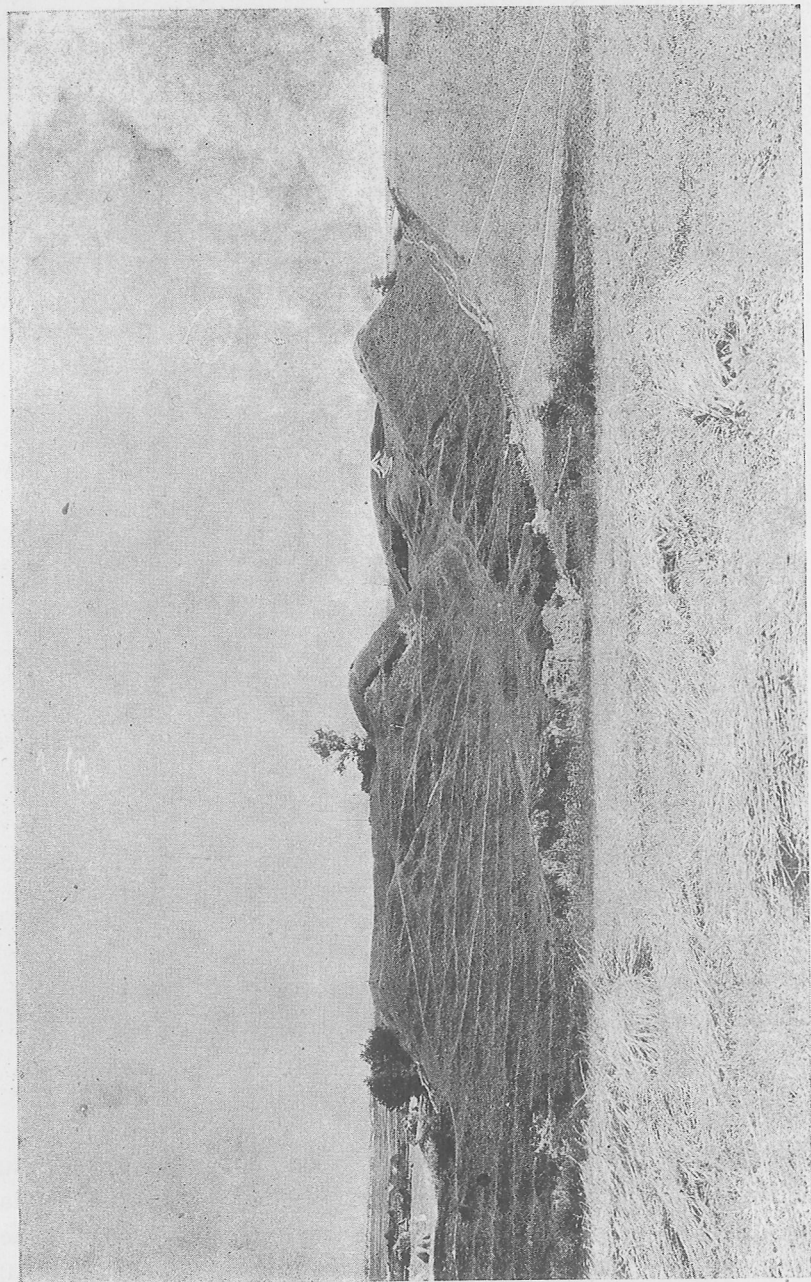
¹ A. Kutrzebianka, *Sąciaska, gród z polsko-ruskiego pogranicza*, „Wiadomości Archeologiczne“, t. XIII, Warszawa 1935, s. 101—106.

archeologiczne prace wykopaliskowe na grodzisku w Sąsiadce odwiedzili: st. asystent Zakładu Archeologii Przedhistorycznej UW dr Zofia Podkowińska, profesorowie Politechniki Warszawskiej prof. Oskar Sosnowski i prof. Marian Lalewicz, prof. UW dr Kazimierz Michałowski oraz adiunkt, a obecnie profesor Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej Jan Zachwałowicz. W r. 1936 brała udział w pracach wykopaliskowych asystentka Zakładu Archeologii Klasycznej UW mgr Maria Bernhard. W r. 1938 w Sąsiadce odbył się Zjazd Młodych Archeologów z wszystkich uniwersytetów polskich. W czasie okupacji hitlerowskiej rozplanowanie wałów grodziska w Sąsiadce zostało wykorzystane przez partyzantów do urządzenia zasadzki, w związku z czym na terenie międzywała miała miejsce potyczka z Niemcami. Na grodzisku pochowano jedną osobę rozstrzelaną przez okupantów, a grób jej wkopano tuż przy fosie w stok wału południowo-wschodniego wewnętrznej części grodziska. W tym też czasie ludność miejscowa, sądząc, że nie będą już prowadzone badania na grodzisku, zniszczyła punkty pomiarowe, wykopując drewniane repery na opał. Wtedy także oraz bezpośrednio po wojnie podkopano od strony drogi wał (E) drugiej części grodziska w celu wydobywania gliny potrzebnej do budowy domów-lepianek.

W r. 1945 Państwowe Muzeum Archeologiczne, którego wówczas byłam pracownikiem naukowym, delegowało mnie do Sąsiadki na prawie trzy tygodnie w celu konserwacji zagrożonego wału i naprawienia uszkodzeń w zabezpieczeniach profilów z badań r. 1939.

Zakład Archeologii Przedhistorycznej i Wczesnodziejowej UW podjął w r. 1946 dalsze systematyczne badania grodziska w Sąsiadce w oparciu o kredyty uzyskane z Funduszu Popierania Twórczości Naukowej przy Prezydium Rady Ministrów. W r. 1948 prace wykopaliskowe w Sąsiadce nie były prowadzone. W latach 1949—1952 Zakład Archeologii Polski UW otrzymywał z Ministerstwa Nauki i Szkół Wyższych poważne dotacje na prace wykopaliskowe, a badania w Sąsiadce weszły do Planu Sześcioletniego. Po tym, tzn. od r. 1953, kredyty na prace wykopaliskowe, przydzielane przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego, włączono do ogólnego budżetu Uniwersytetu Warszawskiego. Za wszystkie te pomoce finansowe należy się prawdziwa wdzięczność.

Prace wykopaliskowe na grodzisku w Sąsiadce w okresie przedwojennym trwały cztery lata, po wojnie, nie licząc r. 1945 — lat jedenaście, czyli razem trwały one lat piętnaście, a ściślej mówiąc około 70 tygodni. Zbadano całkowicie pierwszą część grodziska, odpowiadającą siedzibie feudalnej, czyli przestrzeń około 1370 m², zrobiono osiem przekopów badawczych przez wały i cztery przekopy przez fosy o łącznej powierzchni około 800 m². W drugiej części grodziska, odpowiadającej grodowi okol-



Fot. Wł. Antoniewicz

Ryc. 1. Widok wałów grodziska w Sasiadce od strony południowo-zachodniej

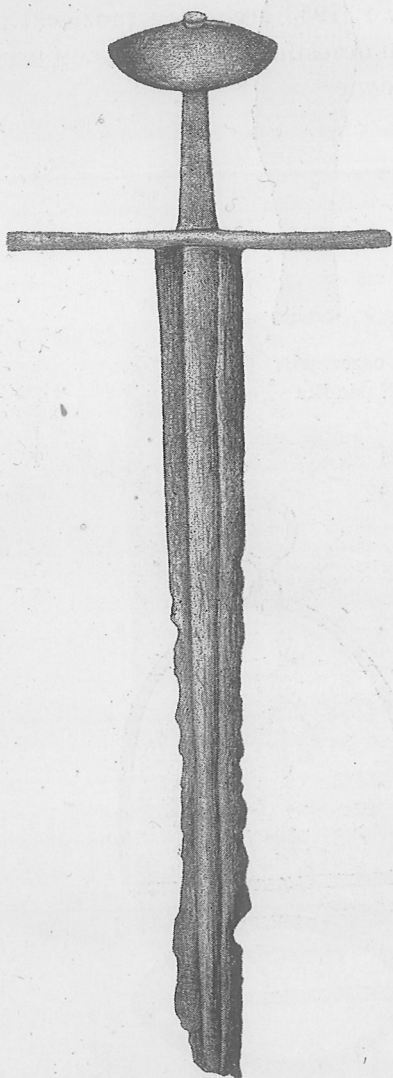
nemu, zbadano dotąd powierzchnię około 4000 m², czyli razem zbadano dotychczas około 6170 m². Na tej przestrzeni oprócz wałów i fos, przebadano studnię w kształcie leja do głębokości 15 m od powierzchni. Po wojnie prace wykopaliskowe na grodzisku w Sasiadce odwiedził archeolog czechosłowacki prof. J. Filip, a w r. 1953 archeolog radziecki prof. W. A r c i c h o w s k i wraz ze wszystkimi uczestnikami konferencji w sprawie Grodów Czerwieńskich w Hrubieszowie.

Materiały archeologiczne, uzyskane w czasie prac wykopaliskowych na grodzisku w Sasiadce w latach 1936—1938, mieściły się w Warszawie w Muzeum Archeologicznym im. E. Majewskiego Tow. Nauk Warszaw-

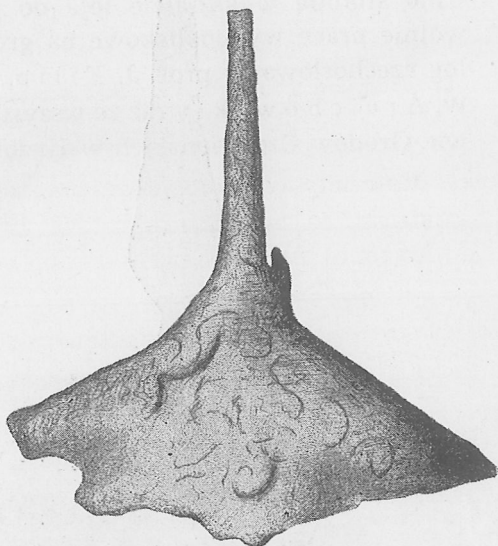


Ryc. 2. Sasiadka, pow. Zamość.

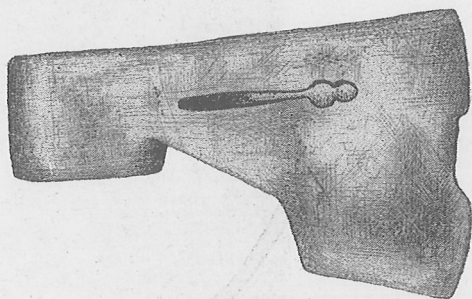
skiego w Pałacu Staszica, gdzie posiadał również swój lokal Zakład Archeologii Przedhistorycznej i Wczesnodziejowej UW. W czasie działań wojennych r. 1939 zostały one zniszczone w skrzyniach do piwnic Pałacu Staszica, a w r. 1940 włączono je do zbiorów Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie w gmachu Muzeum Narodowego. W okresie okupacji w tymże Muzeum opracował prof. Niezabitowski materiał kostny znaleziony na grodzisku w Sasiadce.



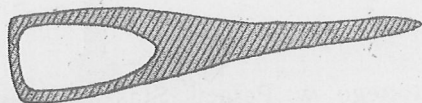
Ryc. 3. Miecz żelazny z grodziska we wsi Sąsiadka



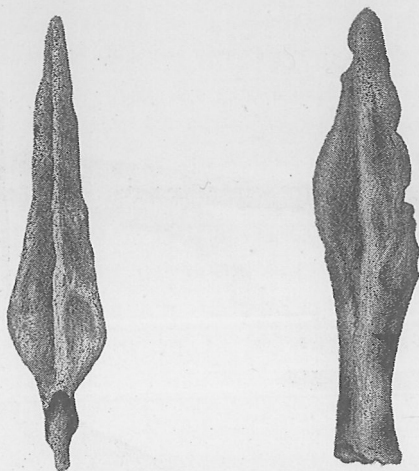
Ryc. 4. Umbo żelazne z grodziska we wsi Sąsiadka



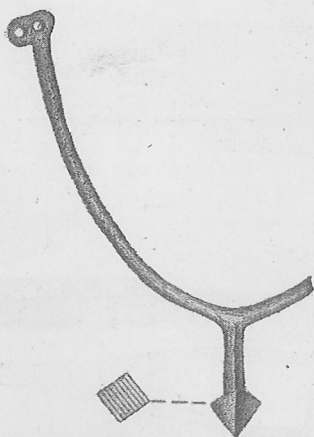
Ryc. 5. Topór żelazny z grodziska we wsi Sąsiadka



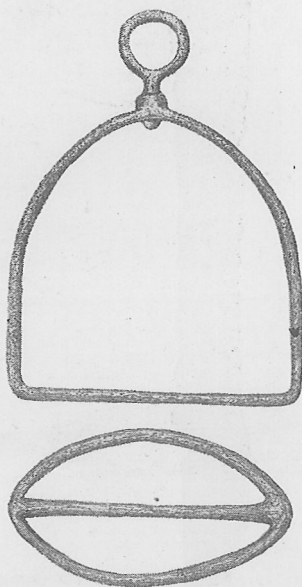
Dar M. Dobruckiej dla muzeum w Lublinie



Ryc. 6. Żelazne ostrza oszczepów
z grodziska we wsi Sasiadka

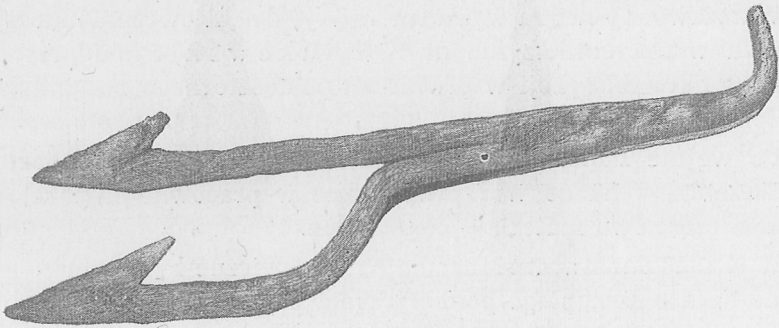


Ryc. 7. Ostroga żelazna z
grodziska we wsi Sasiadka

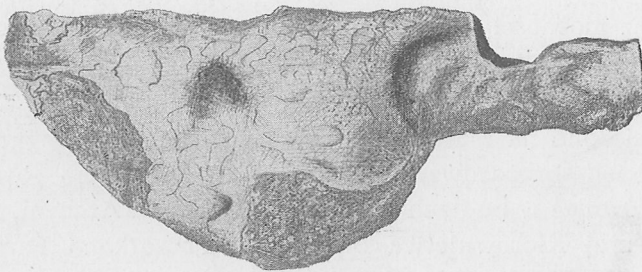


Ryc. 8. Strzemię żelazne z
grodziska we wsi Sasiadka

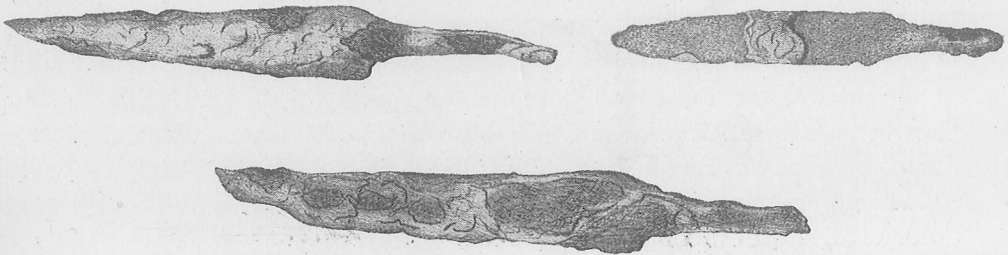
Dar M. Dobruckiej dla muzeum w Lublinie



Ryc. 9. Oścień żelazny z grodziska we wsi Sasiadka



Ryc. 10. Ostrze żelazne z grodziska we wsi Sasiadka



Ryc. 11. Noże żelazne z grodziska we wsi Sasiadka

Dar M. Dobruckiej dla muzeum w Lublinie

Materiały archeologiczne uzyskane w r. 1939 nie zostały przewiezione do Warszawy z powodu wybuchu wojny; dzięki ówczesnemu dyrektorowi szpitala w Szczebrzeszynie dr Z. K l u k o w s k i e m u przetrwały bezpiecznie okres okupacji w piwnicach poklasztornego budynku, w którym mieścił się szpital.

Po wojnie Państwowe Muzeum Archeologiczne przewiozło skrzynie ze Szczebrzeszyna do Warszawy, gdzie w pracowni preparatorskiej wyklejono częściowo materiały ceramiczne.

W r. 1948 Państwowe Muzeum Archeologiczne było zmuszone przenieść się do bardzo szczupłego pomieszczenia przy ul. Chocimskiej 18, a zbiory swoje zamagazynowało w dawnych dworach w Powsinie, w Radziejowicach i w Wilanowie. Wówczas PMA zwróciło się do Zakładu Archeologii Polski UW z prośbą o zabranie uznanych jako depozyt Zakładu materiałów z grodziska w Sasiadce. Z powodu braku pomieszczenia na Uniwersytecie skrzynie z materiałami z Sasiadki umieszczono w korytarzu Towarzystwa Naukowego Warszawskiego przy ul. Śniadeckich 8, III p., bez możliwości ich rozpakowania i opracowania laboratoryjnego.

W r. 1951 w związku z remontem domu przy ul. Śniadeckich 8 zaistniała konieczność przewiezienia tych skrzyń na Uniwersytet. Do r. 1955 znajdowały się one na terenie Uniwersytetu, ale w dalszym ciągu nie było możliwości ich spreparowania. Materiały z wykopalisk powojennych mieściły się również w pudłach w magazynie „Stacji Archeologicznej w Wiślicy“, dawniej Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego, a obecnie IHKM PAN, w Milanówku, gdzie również nie było możliwości wyklejenia ceramiki i konserwowania żelaza. Dopiero od roku 1956 przydzielono Zakładowi Archeologii Polski lokal na zbiory archeologiczne w piwnicach domu przy ul. Traugutta 1, gdzie materiały zostały rozłożone i rozsegregowane. Z uwagi na tak ze wszech miar trudną sytuację pomieszczenia bogatych materiałów archeologicznych z grodziska w Sasiadce, w pracy niniejszej z konieczności musiałam zrezygnować na razie z systematycznej i wszechstronnej analizy uzyskanych zabytków i ograniczyć się raczej do dokumentacji polowej fotograficznej, rysunkowej i opisowej. Wprawdzie ta dokumentacja przechowywana w piwnicy ucierpiała poważnie w Warszawie w czasie powstania i zimy w latach 1944—45, niemniej stanowi ona dostateczną podstawę do opracowania pierwszej części monografii o grodzie Sutiejsku.

Dzieje Polski w najwcześniejszych fazach rozwoju jej państwowości nie posiadają wciąż jeszcze należytego odzwierciedlenia w historycznej literaturze naukowej. Skąpe wzmianki kronikarskie i fragmentaryczne wiadomości zawarte w dokumentach pisanych nie mają dostatecznych podstaw źródłowych dla poznania pełni historii i dynamiki rozwojowej tego okresu. Źródła archeologiczne, na które od kilku lat zwrócili baczną uwagę badacze wczesnego średniowiecza Polski, jakkolwiek ujawniane w wielkiej ilości przez archeologiczne prace wykopaliskowe, to przecie mają również ciągle jeszcze charakter ze wszech miar fragmentaryczny. W opracowaniach historycznych niejednokrotnie korzystano z materiałów archeologicznych; zwykle jednak traktowano je jako ilustracje faktów znanych ze źródeł pisanych, lub jako materiał statystyczny wspierający historiograficzne hipotezy naukowe.

Rezultaty prac wykopaliskowych właściwie ciągle jeszcze nie są w pełni wykorzystywane jako źródła poznania procesu historycznego. Specyfiką faktów archeologicznych jest ich postać, która, jako przejaw i wynik pracy zmierzającej do zaspokojenia różnorodnych potrzeb ludzkich jest również bardzo zróżnicowana i wymaga szczegółowego opracowania.

Materiały archeologiczne w pierwszym rzędzie są źródłami poznania życia gospodarczego; np. znalezienie formy odlewniczej, ciężarka do sieci, czy odsłonięcie dymarki lub pieca garncarskiego przy równoczesnym uzyskaniu innych faktów datujących, pozwala wyciągnąć bezsporny wniosek o zajęciach produkcyjnych miejscowej ludności w określonym czasie. Dla poznania jednak stosunków społecznych i organizacji życia zbiorowego tego rodzaju fakty archeologiczne nie są wystarczające. Będą one ważne i cenne dopiero wtedy, gdy będą rozpatrywane na tle całokształtu życia i potrzeb danej grupy ludzkiej. Archeologiczne badania wykopaliskowe, odsłaniając ślady pracy ludzkiej wykonanej dla zaspokojenia różnych potrzeb, dają podstawę do ustalenia hierarchii ważności tych potrzeb. Jako kryterium w tym zakresie może być brana pod uwagę jedynie ilość pracy włożonej w osiągnięcie zamierzonego celu. Na podstawie dotychczasowych badań pozostałości po grodach trudno wątpić, że naczelną potrzebą mieszkańców grodu było stworzenie sobie najdogodniejszych warunków obrony. Ogrom robót włożonych w budowę fortyfikacji jest niewspółmierny z wkładem pracy mającej na celu zaspokojenie innych potrzeb. Na podstawie rozplanowania zabudowy mieszkalnej i gospodarczej, a także analizy rodzaju urządzeń gospodarczych można wnosić w jakim stopniu były one dostosowane do warunków, wynikających z realizacji założeń fortyfikacyjnych.

Ponieważ w X, XI i XII w. istniała na ziemiach Polski ogromna ilość grodów, będąca wynikiem wielkiego wkładu pracy całego społeczeństwa w celu zapewnienia dogodnych warunków obrony niewielkim grupom

ludzi rozsianym po całym kraju, należy sądzić, że istniała uznana za nad wyraz ważną ogólna potrzeba społeczna obrony ich życia i zespołu interesów, realizowana przez wznoszenie grodów.

Źródła pisane dają również dostateczne potwierdzenie ważności i znaczenia grodów w życiu państwa wczesnofeudalnego. Grody były ośrodkami władzy, pełniły funkcje aparatu państwowego, stanowiły obronę ziemi, granic i przepraw na szlakach komunikacyjnych. Niektórzy historycy bardzo silnie podkreślali znaczenie grodów, nazywając organizację Państwa Polskiego w X—XII w. „organizacją grodową”². W wyniku ogólnych politycznych i społecznych potrzeb gród wzniesiony na określonym terenie służył tym ogólnym zadaniom, wypełniając własne wymogi z których naczelnym, warunkującym inne, była skuteczna obrona życia i spraw ludzi na grodzie.

W powyższym sformułowaniu jest już zawarty plan pracy o grodzie Sutiejsku. Wytycza go hierarchia potrzeb zaspokajanych na grodzie, zaobserwowana w toku badań archeologicznych na grodzisku we wsi Sasiadka. W części I tego opracowania zawarto próbę odtworzenia — na tle ówczesnych ogólnopństwowych potrzeb społeczno-politycznych i w określonych warunkach geograficznych — znaczenia grodu Sutiejsk, oraz analizę i próbę rekonstrukcji pracy ludzkiej włożonej w budowę grodu w celu zaspokojenia naczelnej potrzeby mieszkańców grodu, tzn. stworzenia najdogodniejszej pozycji w walce i najbezpieczniejszych warunków obrony. W części II będą omówione zagadnienia gospodarcze i społeczne na podstawie materiałów archeologicznych uzyskanych na obszarze całego grodziska w Sasiadce. Inaczej mówiąc, w części I niniejszej pracy są poruszone zagadnienia związane z życiem grodu i jego potrzebami w okresach walki, a w części II — zagadnienia i potrzeby życia na grodzie w okresach pokoju.

² K. Potkański, *Geneza organizacji grodowej w Polsce*, „Sprawozdania PAU”, t. X, Kraków 1905, s. 4, oraz tegoż *Pisma pośmiertne* t. I, s. 42.